

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Rembacz Jan

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2017 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Rembacz Jan	
6. LICZBA STRON/KART: 4		7. LICZBA SKANÓW: 4
8. DATA WYKONANIA: 2017	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Jacek Urbanowicz
11. UWAGI: -		



Ocena
pracy p. Rembasa
stosunek pro gradu.

We wstępie tej obszerniej, 197 stronic in fol. obejmującej pracy
autor w sposób zawity i rozwlekły nie stosowny, wstąpił
w tym przedmiocie w zadany albo tylko w bardzo dalekim związku
zostając, myśl korzystania z owoców pracy ludzkiej. A przetoż, (49)
szy nareszcie po powierzchniowym poglądzie na literaturę rzymską
(na str. 14) do właściwego tematu, t.j. do greckiego w Horacyusza
odach i epodach, ogranicza się do ogólnej i wcale niewystar-
czającej charakterystyki i nie uwzględnia wcale jej sta-
tyk greckich i nie wykazuje, z których autorów, w których
miejscach i w jakim rozmiarze pisał z wzorów greckich ko-
zystat.

W szeregowym rozbieżnym pojedynczych od i epod (od stron.
25-fin.) widoczna, że autor obrabiamy się w sposób dostateczny,
z dotychczas bibliografii, ażeby całe zestawienie jest tylko
prosta kompilacja z komentarzów i rozpraw o tym, przed-
miocie traktujących, nie zawierające ~~prawy~~ ani jednej uwa-
gi lub myśli, która by posłużyła jako w dziedzinie tego rodzaju
badań filologicznych znacząca. Te kompilacje posunęły
autor do tego stopnia, że nawet cytaty greckie w takiej
formie, w jakiej je autorowie dotychczas rozpraw przed-
kilkoma lub kilkunastoma laty pisarzy przetoż, i
przeważnie bez zmiany podaje, nie zadawczy sobie pracy
sprawdzenia i sprostowania tychże stosownie do obecnego
nam stanowiska i postępu filologii klasycznej. Nadto
podręcznik, którego się autor trzyma, jest nader nieaktualny,



niezaradniony i niepraktyczny, rozrywający ostentacyjnie to, co przynajmniej zewnętrznie było potężone.

Prezentowanie rzeczy chrama na brak zwiztałości i jasności. Łacińska mowa uprzedziła od znaczących usterek grammatycznych, pod względem stylistycznym jednakowoż porównania, na kolorystyce przedziśniskiego. W żywym nawiązaniu i niecierpiącym sposobie postępuje autor z ortografią, nie wiedząc dla kogo przykładał do form nieasymilowanych formy asymilowane i wcale niepotrzebnie uzasadniając symbolami pisowni, której areszt, konsekwentnie nie przeprowadził.

W ogóle niniejsza praca, jakkolwiek autora nie mało trudni i moratu kształtowała, nie ma żadnej naukowej wartości i wcale się nie kwalifikuje do druku; prosto nie można jej autora do egzaminu bestego z filologii klasycznej przypisać.

W Krakowie dnia 10. lipca 1877.

M. Skrzypczak

Ocenić
pracy p. Rembana
złożonej pro gradu.

We wstępie tej ~~małej~~ obszernej, 197 stronni in fol. obejmującej pracy
autor w sposób zawisty i rozwlekły, niecelosawny, z właściwym
przedmiotem w całym albo tylko w bardzo dalekim związku ^z ~~tem~~ ^{tema}
stojąca myśl korzystania z owoców pracy Indziej; a przeszedłszy ^(nawet nie) ~~pro~~
powierzchniowym poglądem na literaturę rzymską (m. str. 14) do właściwego
tematu ^{tytułu} greckich Horacyusza w jego odach i epodach, ogranicza się do
ogólnej i wcale nie wystarczającej charakterystyki tej właściwości poezji
Horacyusza, nie wystarcia naliczyć jego studyów greckich i nie wyka-
zuje, z których autorach, w których miejscach i w jakim ^{stopniu} ~~rozmiarze~~ ^{stopniu}
korzystał. —

W szczegółowym rozbiore (od str. 25 - fin.) poprzedzonym od i epod
Horacyusza widoczna, że autor obraca się w sposób dokończony
z dotychczas bibliografią; atoli całe zestawienie jest tylko pręt,
kompilacją z komentarzów i rozpraw o tym przedmiocie drakty-
cznych, nie zawierając ^{przez} ~~ani~~ ^{przez} jednej uwagi lub myśli, któraby postęp-
owała w dziedzinie tego rodzaju badań filologicznych racjonalnie.
To kompilowanie posunął autor do tego stopnia, że nawet
cytaty greckie w tej formie, w jakiej je autorowie dotychczas
rozpraw przed kilkoma lub kilkunastoma laty piszący przyto-
czyli, przeważnie ~~przez~~ ^{przez} bez zmiany podaje, nie zastawia
sobie pracy sprawdzenia ^(tych i sprośkowania) stosownie
do obecnego nam stanowiska i postępu filologii klasycznej.
Nadto podział, którego autor się trzyma, jest nadto nie-
słowny ^{nieumiejętny} i niepraktyczny, ostentownie rozrywający to, co przy-
najmniej ewentualnie ~~może~~ ^{było} pożądanym.

Przedstawienie rzeczy chrona na brak wiarygodności i jasności.

Łacina wolna wprawdzie ^{anatomicznych} od błędów gramatycznych, po wzglę-
 dem stylistycznym jednakowoż pozbawiona kolorytu praw-
 dziwie ~~klasycznego~~ ^{klasycznego}. Wdziorny i niezwykły sposób postępi-
 sów autor i ortografii, nie wiedzieli dla kogo przytaczają
 do form nieasymilowanych formy anymilowane i wcale
 niepotrzebnie wstawiają cytatami pisowni, której
 ewentualnie konsekwentnie nie przeprowadzi.

Względe niniejsza praca, pomimo wielu trud-
 i morotów karkawata, nie ma żadnej naukowej wartości
 i wcale się nie kwalifikuje do druku; prosto nie można
 jej autora do egzaminu wstępnego z filologii klasycznej
 przystąpić.

w Krakowie dnia 12. lipca 1877.

M. Szwedliński